Rok XIV. Nr. 65 SOSNOWIEC, poniedziałek 6 marca 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66.

Minister Gafencu o sojuszu polsko-rumuńskim

WARSZAWA, 5. 3. Wczoraj w godzinach popołudniowych ministra spraw zagranicznych Rumunii p. Gafencu rewizytowali: minister spraw zagranicznych p. J. Beck i prezes rady ministrów gen Sławoj - Składkowski.

Wieczorem minister J. Beck z małżonką podejmowali obiadem ministra Gafencu z małżonką.

W obiedzie wzięło udział kilkanaście osobistości z rumuńskiego i polskiego świata dyplomatycznego i politycznego.

W czasie obiadu min. Beck wygłosił przemówienie, na które min. Gafencu odpowiadając, między innymi zaznaczył:

„Widzi Pan we mnie przyjaznego przedstawiciela zaprzyjaźnionego kraju. Pragnę również oficjalnie ponownie potwierdzić, jak dalece pozostałem przywiązany w całej pełni i wierny sprawie sojuszu polsko - rumuńskiego.

Pomimo tak wielu wydarzeń, które głęboko zmieniły sytuację, idee i metody polityki międzynarodowej, będzie nam łatwo — jestem tego pewien — ująć i sprecyzować w naszych rozmowach stałe i niezmienne prawa przyjaźni.

Prawa te, regulujące stosunki pomiędzy naszymi obu krajami, są oparte przede wszystkim na wspólnocie interesów — Czy chodzi o nasze interesy polityczne, czy też o sprawę naszej wspólnej obrony i naszej współpracy nad rozwojem stosunków pokojowych z naszymi sąsiadami, czy też gdy chodzi o nasze interesy gospodarcze i nasze wspólne wysiłki nad rozwojem obrotów i komunikacji wzdłuż wielkiego szlaku europejskiego, który musimy śmiało wytknąć od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego i do mórz południowych, nasze kraje są tak położone na mapie Europy, iż zupełnie naturalne siły ich i ich zamiary się łączą.

Obaj ministrowie zakończyli przemówienia toastami na pomyślność Głów Państw i sprzymierzonych krajów.

Dodatkowych funduszów zażądał prez. Roosevelt

na dozbrojenie Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 5. 3. PAT. Prezydent Roosevelt powrócił do Waszyngtonu z manewrów floty. Odmówił on udzielania jakichkolwiek informacyj co do szczegółów technicznych manewrów, ograniczając się do stwierdzenia konieczności stworzenia baz morskich w Porcie Św. Jana Portorico oraz na Wyspach Dziewiczych.

Prezydent Roosevelt przesłał do kongresu orędzie, domagając się udzielania niezwłocznego kredytu w wysokości 110 milionów dolarów na sprawy, związane z dozbrojeniem (działa przeciwlotnicze, maski gazowe, broń automatyczna i t. d.)

Dodatkowo prezydent zażądał 653 milionów 900 tys. dolarów na wzmocnienie obrony wybrzeży amerykańskich i 7 miln. 300 tys dolarów na wyszkolenie na koszt rządowy 20 tys. lotników Prezydent zapowiedział, iż wkrótce zwróci się do kongresu o nowe kredyty, przeznaczone na budowę drogi poprzez przesmyk Panamski poza granicami strefy kanału.

Walka z kościołem katolickim

w Trzeciej Rzeszy

BERLIN, 5. 3. Walka z kościołem katolickim w Niemczech przybrała w ostatnim czasie większe rozmiary, jak bowiem donoszą, zastępca Hitlera, Rudolf Hess wystosował do gauleiterów partii okólnik tajny, zakazujący wszystkim funkcjonariuszom partii uczęszczania na nabożeństwa i oficjalne uroczystości kościelne.

Okólnik ten pozostawia pewną swobodę przekonań religijnych jedynie zwykłym członkom partii, którzy jednak, uczęszczając na nabożeństwa i uroczystości kościelne, nie mogą występować w mundurach partyjnych.

Równocześnie zabroniono funkcjonariuszom partyjnym należeć do zarządów kościelnych, nielicznych już zresztą w Rzeszy.

Wreszcie okólnik zabrania nauczycielom katolickim, pobierającym pensje ze skarbu państwa, pełnienia funkcji organistowskich.

Również i w armii wyszło zarządzenie na podstawie którego w przyszłości zaprzysięganie rekrutów ma się odbywać bez udziału duchownych kościoła katolickiego, względnie pastorów.

CIEPLICE (Teplitz), 5. 3. W myśl zarządzenia prezesa rejencji Uste (Aussig) zamknięto z dniem 1 b. m. tutejsze seminarium biskupie, a kleryków wysłano do domów.

Obrady Zw. Podof. Rez.

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 5. 2. Dziś odbyły się w Warszawie obrady rady związkowej Związku Oficerów Rezerwy, w których wzięli udział prezes rady związkowej. Z. O. R., p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezes zarządu głównego Z.O.R., gen. Górecki komendant główny Z.O. R., gen. Jarnuszkiewicz i delegaci okręgów z całego kraju.

Obrady zagaił wicepremier Kwiatkowski, wygłaszając obszerne przemówienie

Po nim zabierali głos gen. Jarnuszkiewicz i gen. Górecki, który nakreślił program prac związku. Ma on, poza kwestiami wyszkoleniowymi, za zadanie wszechstronną pracę w kierunku podniesienia polskiej siły zbrojnej tak w dziedzinie ideowej jak i gospodarczej

Na zakończenie części oficjalnej, która była transmitowana przez radio p. wicepremier udekorował kilkudziesięciu działaczy związku orderami „Polonia Restituta" i Krzyżami Zasługi.

Po przerwie odbyły się obrady nad zagadnieniami organizacyjnymi.

Zacięte walki w Cartagenie

Bunt przeciw władzom republikańskim

ST. JEAN DE LUZ, 5. 3. PAT. Według doniesień z Cartageny, trwają tam zacięte walki.

Radiostacja w Cartagenie ogłosiła dziś w południe komunikat, z którego wynika, że władze nie zdołały opanować ruchu powstańczego ludności.

Również i w miejscowościach okolicznych wybuchło powstanie przeciwko władzom republikańskim.

Paderewski chory

na zakażenie ręki

NOWY JORK, 5. 3. Zapowiedziany tournee koncertowe Ignacego Paderewskiego po Ameryce zostało po raz drugi odwołane.

Powodem tego jest tajemnicze zakażenie ręki u mistrza tonów.

Koncerty zostały odłożone na dalsze dwa tygodnie.

Generał Franco

o niezależności polityki Hiszpanii

LONDYN, 5. 3. PAT. W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Sunday Chronicle" w Barcelonie, gen. Franco potwierdził wolę zachowania zupełnej niezależności polityki Hiszpanii narodowej.

Nawet piędź ziemi hiszpańskiej nie dostanie się pod żadne obce panowanie". — zapewnił gen. Franco. „Nowa Hiszpania, nie będzie kierowała się ani ideą odwetu, ani nienawiści. Świat to musi zrozumieć.

Zwycięstwo bez zgody byłoby próżnym triumfem. Pragniemy być przyjaciółmi tych nawet, którzy dotychczas byli naszymi wrogami. Jeżeli nasi wrogowie zechcą szczerze współpracować z nami, Hiszpania swymi własnymi siłami będzie mogła odzyskać miejsce, które należy jej się w Europie".

Włochy, Niemcy, Polska

w sprawie zagadnień kolonialnych

RZYM, 5. 3. PAT. „Giornale d'Italia" polemizuje w artykule Gaydy z londyńskimi „Times'ami" na temat zagadnień kolonialnych.

„Giornale d'Italia" pisze, że „Times", nazywając rewindykacje kolonialne nieprawnymi i niepotrzebnymi, bronią sprawy posiadających ale nie służą interesom prawdy i cywilizacji.

„Dzisiejsze kolonie zamorskie — zauważa dziennik — posiada charakter rolniczy i dla tego wymagają pracy rolników. Włochy, Niemcy i Polska mogą dostarczyć rąk do pracy do kolonii, natomiast Francja i Anglia nie są w stanie tego uczynić. Kolonie wymagają ponadto ludności rozradzającej się: podczas gdy Niemcy i Włochy oraz Polska posiada ludność o dużej płodności, Anglia, a zwłaszcza Francja stoją w obliczu nadwyżki zgonów nad urodzinami".

SPORT

Ruch na boiskach zagłębiowskich

Mecze piłkarskie w Zagłębiu

Ubiegłej niedzieli, przy pięknej s'o-necznej marcowej pogodzie, piłkarskie kluby zagłębiowskie rozegrały na własnym terenie kilka meczów towarzyskich z drużynami śląskimi, względnie miejscowymi. Sensacją dużego kalibru jest porażka ligowej Zagłębianki z Czarnymi z Sosnowca, klubem A-klasowym.

Wyniki spotkań są następujące:

UNIA — 06 MYSŁOWICE 3:2 (2:0).

W Sosnowcu Unia rozegrała mecz z 06 Mysłowice zwyciężając gości po zaciętej grze w stosunku 3:2 (2:0). Bramki dla Unii zdobyli Brom 2 i Dudek, a dla 06 Łuszka i Plis.

W pierwszych minutach gry Unia ujmuje inicjatywę w swe ręce zdobywając w krótkich odstępach czasu dwie bramki przez Broma i Dudka. Od tej chwili Unia popuszcza trochę cugli i gra się powoli wyrównuje, jednak ataki gości załamują się na pomocy i obrońcach Unii. Do głosu znów dochodzi Unia, ale atak jej nie może zdobyć bramki, gdyż wszystko wyłapuje bramkarz gości. Nawet rzut karny Bartoś przestrzeliwuje.

W drugiej części gra jest wyrównana przy minimalnej przewadze gości, któ rzy strzelają dwie bramki. Przy pierwszej zawinił bramkarz Strzem'ński, którому piłka wyskoczyła z rąk. Gra staje się ostra, w czym celuje 06. Pod koniec gry sędzia za faul na Bromie zarządził rzut karny wyegzekwowany pewnie przez poszkodowanego.

W Unii znać było pewną poprawę formy, jednak reasumując ogólnie, daleko jej jeszcze do zeszłorocznej formy. Sędziował p. Sadowski, dobrze.

W przedmeczu Unia I-b pokonała K. S. M. (Siele) 4:1 (3:1).

CZARNI — ZAGŁĘBIANKA 3:1 (6:1).

W Będzinie Czarni niespodziewanie pokonali ligową Zagłębiankę w stosunku 3:1 (0:1). Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Koralewski.

I. FC. (Katowice)—SARMACJA 5:4 (4:3)

Na własnym boisku będzińska Sarmacja po dość interesującej grze uległa katowickiej drużynie FC. w stosunku 4:5 (3:4). Bramki dla FC. zdobyli Krzykoń 3 i Fiol 2, a dla Sarmacji: Lewiński, Jurczyk i Ślązak.

W przedmeczu Cynkownia II pokonała Sarmację II 5:1 (3:1).

GWIAZDA (Borki)—HAKOACH 3:1 (2:1)

Pierwszy mecz Hakoachu w Będzinie zakończył się jego porażką w spotkaniu z Gwiazdą (Borki) w stosunku 1:3 (1:2) Bramki dla Gwiazdy zdobyli: Zaremba, Kuczta i Bergiel, a dla Hakoachu: Kopa port.

W przedmeczu juniorzy Hakoachu wygrali z juniorami Gwiazdy 8:1 (6:0).

AKS. — SZCZAKOWIANKA 4:1 (2.1)

W Niwce miejscowy AKS. pokonał Szczakowiankę ze Szczakowy w stosunku 4:1 (2:1).

BRYNICA — PLACÓWKA 1:1 (0:0).

Na Piaskach miejscowa Placówka zremisowała z ligową Brynicą 1:1 (0:0).

ŚLĄSK (Siemianowice) — CKS. 5:2 (2:0).

W Siemianowicach Czeladzki KS. został pokonany przez Śląsk 5:2 (2:0).

Piłkarska reprezentacja Polski

grać będzie z repr. Zagłębia w Sosnowcu

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie na stadionie Unii w Sosnowcu wystąpi reprezentacja Polski I-b. Przeciwnikiem jej będzie reprezentacja Zagłębia.

Spotkanie będzie miało charakter treningowy przed meczem międzypaństwowym drugiej reprezentacji Polski.

Kapitan PZPN. p. Kałuża, według kursujących pogłosek, ma wstawić do reprezentacji Polski, lewoskrzydłowego Brygady częstochowskiej Cicheckiego. Poza nim pod uwagę brani są Cichecki i Gałkowski.

W związku z tym okręg zagłębiowski przystąpił już do prac przygotowawczych.

Dalsze szczegóły podamy w najbliższych dniach.

Dekoracja Krzyżami Zasługi

W SOSNOWCU

Wczoraj w starostwie grodzkim w Sosnowcu zostało udekorowanych Krzyżami Zasługi kilkadziesiąt osób. Wręczenia dyplomów i odznak dokonał starosta R. Wasiewski po uprzednim okolicznościowym przemówieniu. W końcu zabrał głos p. T. Skarszewski, wygłaszając przemówienie w imieniu odznaczonych.

Odczyt amerykańskiego prelegenta

W SOSNOWCU

Wczoraj w sali domu katolickiego w Sosnowcu b. prof. Detroickiego Uniwersytetu w Ameryce dr. Rudolf Tarczyński wygłosił swój 89-ty odczyt pt. „Samochodem od Atlantyku do Pacyfiku", przy czym ilustrował go 165 pięknymi kolorowymi obrazami.

Już sama liczba wygłoszonych odczytów mówi wiele. Niezależnie od tego wystepując z ramienia związku propagandy turystycznej województwa śląskiego prof. Tarczyński wygłasza całe serie ciekawych prelekcyj ilustrowanych na temat Śląska i Zaolzia, Krakowa, Lwowa i ziemi wileńskiej wraz z nowogródzką.

Radzibyśmy teraz posłuchać co prof. Tarczyński opowie nam już nie o terenie Ameryki, a o ludności polskiej tamże zamieszkałej, a podobno temat jego drugiego odczytu ma być równie interesujący, jak i pierwszego. Dowiadujemy się, że prof. Tarczyński opuszcza Polskę nazawsze za kilka dni, udając się z powrotem do Ameryki.

Wypadek przy pracy

W czasie pracy w fabryce papieru Lamprechta w Sosnowcu uległ wypadkowi Włodzimierz Zawieruszka. Doznał on lekkich obrażeń głowy.

Warszawa--Wiedeń 13:3

Wysokie zwycięstwo polskich pięściarzy

W niedzielę w południe odbył się w stolicy międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Wiedeń. Zakończony zwycięstwem Warszawy w stosunku 13:3.

W poszczególnych wagach uzyskano następujące wyniki: Rotholc wygrał na punkty z Pichlerem, Sobkowiak — pokonał Szewczyka, Małecki wypunktował Maethe'go, Werosta — Wiedeń zremisował z Tomczyńskim.

Kolczyński znokautował w pierwszej rundzie Kartza, podobny rezultat i w tej samej rundzie dała walka Milewski (Warszawa) — Friesinger (Wiedeń), z korzyścią dla Polaka, Koller (Wiedeń) wygrał z Arcbackim, a Neuding pokonał Blaettego.

Wiedeńczycy we wtorek w Katowicach spotkają się z reprezentacją Śląska w sali Powstańców o godz. 20-ej.

Union-Touring—Brygada

3:2

Częstochowska Brygada rozegrała mecz w Łodzi z Union Touringiem przegrywając 2:3.

Litwa zgodziła się

NA LEKKOATLETYCZNY MECZ Z POLSKĄ

Litewski związek lekkoatletyczny zaakceptował propozycję Pol. Związku Lekkoatletyczne go w sprawie rozegrania pierwszego międzypaństwowego spotkania pomiędzy reprezentacjami lekkoatletycznymi Polski i Litwy w Warszawie w dniach 11 i 12 czerwca r. b.

Nowe władze

KS. CYNKOWNI

W wyniku walnego zebrania KS. Cynkownia wybrano zarząd klubu w następującym składzie: prezes — Jerzy Reiher, wiceprezes — Jan Czerw, sekretarz —Mieczysław Krzywkowski, skarbnik — Władysław Urbański, kierownik sportowy — Jan Wieczorek, zastępca kierownika — Tadeusz Banasik, kierownik i gosp. junior. — Józef Kala, zastępca — Marian Kałuża, gospodarz — Wojciech Bober, zastępca gospodarza — Mieczysław Stanek członek zarządu — Stanisław Boguer.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp. przewodniczący — Tadeusz Kruszyński, członkowie — Ludwik Tadysiak, Jan Sosulski, Andrzej Weisprych.

Polska—Łotwa 5 4

Międzynarodowy mecz ping - pongowy Polska — Łotwa w Łodzi zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 5:4.

Mistrzostwa Polski

W KOSZYKÓWCE PAŃ

W Krakowie zakończone zostały koblece mistrzostwa Polski w koszykówce. Mistrzem Polski zostało IKP. (Łódź) przed AZS. (Warszawa), Polonią (Warszawa), AZS. (Lwów) i Makabi (Kraków).

Katastrofalna porażka Warta (Zawiercie)

CRACOVIA — WARTA 16:0!

W Krakowie Cracovia rozegrała mecz piłkarski z Wartą z Zawiercia, zwyciężając w bardzo wysokim stos. bo 16:0 (7:0).

Bramki zdobyli Korbas 5, Młynarek 4, Myszkowski 3, Szeliga 2 i Mędrzycki 2

Warta nie reprezentowała żadnej klasy. Mecz był dla Cracovii zabawką.

Szwajcaria mistrzem Europy

W HOKEJU

W finałowym meczu hokejowym o mistrzostwo Europy — drugie spotkanie z kolei po między Szwajcarią i Czechosłowacją, udało się Szwajcarii uzyskać zwycięstwo, zdobywając w drugiej tercji przez Gerominiego zwycięską bramkę.

Walne zebranie

KS. ZAGŁĘBIANKA

Walne zebranie KS. Zagłębianka zagaił prezes klubu J. Michalak, po czym profesor E. Ney wręczył dyplomy członkom honorowym, a mianowicie. M Eluszczowi, J. Michalakowi, inż. J. Galmiche inż. W. Ney i B. Szubertowi.

Następnie dokonano wyboru zarządu, który przedstawia się następująco: prezes — J. Michalak, I wiceprezes — J. Malinan, II wiceprezes — Kolaskowski, sekretarz — M. Chojecki, skarbnik — J. Szota, kierownik sport. — H. Górak, gospodarz boiska — J. Gawor, gospodarz lokalu — L. Organista, gospodarz ekwipunku — A. Stodółkiewicz, opiekun juniorów — J. Chojecki.

Jednoczymy się jako: wolni i równi

Zjazd pracowników umysłowych trzech Zagłębi w Sosnowcu

Wczoraj w sali kina „Zagłębie” w Sosnowcu przy udziale około 1500 osób odbył się zjazd pracowników umysłowych trzech Zagłębi: Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego zwołany przez międzyzwiązkową reprezentację pracowników umysłowych pow. będzińskiego.

Na zjazd przybyli również zaproszeni posłowie, przedstawiciele władz państwowych samorządowych oraz cały szereg działaczy ruchu zawodowego.

Wstępne przemówienie wygłosił prezez P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu p. Grunwald, witając starostę grodzkiego R. Walewskiego sen. Jędrusika, posła Nowarę, posła Milewskiego z Łodzi, prezesa centr. komisji porozumiewawczej mec. Pawłowskiego przedstawicieli pracowników państwowych Pietkiewicza, przedstawiciela pracowników samorządowych b. posła Pacholczyka, wiceprezesa unii pracowników prywatnych Kościńskiego, dr. Ćwiakowskiego i innych. Następnie odczytane zostały depesze od: posła Gduli, posła Orlańskiego i posła R. Rudnickiego, którzy na zjazd osobiście przybyć nie mogli oraz depesze hołdownicze do P. Prezydenta R. P. prof Mościckiego i marsz. E. Rydza Śmigłego.

Z kolei prezes Grunwald udzielił głosu zaproszonym gościom.

Pierwszy przemówił starosta grodzki R. Walewski. Starosta Walewski podkreślając duże znaczenie zjazdów, podniósł wielkie poświęcenie i ofiarność pracowników umysłowych dla dobra Państwa zarówno w czasie walk o niepodległość, jak i w czasie pokoju.

— Polska przekonała się — mówił starosta Walewski, że zawsze może liczyć na świat pracy, który zawsze idzie jej z pomocą. Dlatego też rozwój Polski zależny jest od rozwoju świata pracy. Na zakończenie swego przemówienia starosta Walewski życzył zgromadzonym by w czasie obrad przyświecała im troska o dobro państwa.

Dalsze przemówienia wygłosili pp.: — inspektor pracy Rosen, prez. J. Kaczkowski. pos. Milewski przedstawiciel rady okręgowej spółdzielni spożywców w Zagłębiu Dąbrowskim oraz poseł. Nowara.

Poseł Nowara przedłożył wyniki prac grupy posłów w parlamencie, w kierunku poprawy doli pracowniczej, a następnie omówił stosunek kapitału do pracy.

Poseł Nowara wskazał że należy wziąć w obronę interesy pracownicze na terenie parlamentarnym. Należy bronić warunków pracy i płac ale przejść do ofenzywy i walczyć o ich poprawę. Poseł Nowara poświęcił również kilka uwag młodzieży bezrobotnej.

„Jednoczy nas poczucie wspólnych potrzeb”

Po przemówieniach gości zabrał głos przewodniczący centralnej komisji porozumiewawczej mec. Pawłowski, który na wstępie oświadczył, iż nie ma nic potrzebniejszego i nic pilniejszego w dzisiejszych czasach nad tworzenie z wielu luzem chodzących jednostek czy z wielu małych grup s p o ł e c z n y c h wielkich, solidarnych, mocną więzią organizacyjną i ideologczną zespolonych gromad, gromad zdolnych do stawienia sobie wspólnych własnych celów z dobrem powszechnym, zostających w zgodzie, gromad zdolnych do tworzenia nietylko haseł ale także umiejących harmonijnym wysiłku dążyć do ich urzeczywistnienia.

Prezes Pawłowski, imieniem pracowników umysłowych pozdrowił górników i robotników Zagłębia, stwierdzając iż każe mu tak czynić hasło wypisane w podstawowej deklaracji wrześniowej — hasło co się zwie: Sprawiedliwość społeczna.

W dalszym ciągu swego przemówienia mec. Pawłowski oświadczył, iż wszystkich pracowników umysłowych z pracownikami fizycznymi jednoczy odczucie wspólnych potrzeb, jako grupy zawodowej.

Jednoczy nas także — mówił mec. Pawłowski — poczycie wspólnych potrzeb, jako obywateli kraju, z troski o nie tworzą się najogólniejsze idee, które sformułowaliśmy w naszej deklaracji. Jedną z nich jest hasło rzeczywistego współudziału warstw pracujących w rządzeniu państwem a drugą — hasło przebudowy struktury gospodarczej w imię zasady sprawiedliwości społecznej. To nic, że różnić się możemy politycznie. Im ogólnej będziemy ujmowali nasz program obywatelski, tym szerszą będzie płaszczyzna naszego porozumienia. Wyraźnie skonkretyzowany program zawodowy i w najogólniejszych wytycznych ujęty program obywatelski, to są podstawy niezachwiane naszej jedności. Wyznaczają one granice tego, co może być asymilowane w sensie społecznym i organizacyjnym w ramach naszego ruchu zawodowego. Jednoczymy się jako wolni i równi. Te wielce szacowne słowa znajpiękniejszych kart dziejów naszych wyjęte, niezatarcie wypisane są w naszych sumieniach. Nie pozwolimy płytkim prądom unieść, ani wymazać tej wielkiej tradycji. Wolni i równi jednoczymy się: pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni.

Bolączki pracowników umysłowych

Dolę pracownika państwowego jego warunki płacy i pracy a zarazem jego ofiarność omówił p. Pietkiewicz z Warszawy. Obecnie wynagrodzenie pracowników państwowych nie wystarcza im na zaspokojenie niezbędniejszych potrzeb. Wydatki swoje ogranicza ją do minimum. Z kwestią wynagrodzenia wiąże się ściśle sprawa wychowania dzieci. Urzędnik państwowy nie jest w stanie dać swym dzieciom takiego wykształcenia, jakie sam otrzymał od swych rodziców. Prelegent stwierdził, że zarobki blisko 70 proc. pracowników państwowych nie przekraczają 200 zł. miesięcznie. Opłaty w szkołach prywatnych np. w Warszawie przeciętnie wynoszą 50—100 mies..

Czy w takich warunkach może być więc mowa o kształceniu dzieci...? P. Pietkiewicz po omówieniu problemu szkolnego poruszył sprawę pobierania podatku specjalnego od pracowników umysłowych.

W tym samym duchu przemawiał przedstawiciel pracowników samorządowych b. pos. Pacholczyk, oraz przedstawiciel pracowników prywatnych p. Kościński. Obaj mówcy podkreślili konieczność unormowania życia gospodarczego w Polsce a zarazem podniesienia stopy życiowej pracownika umysłowego, chłopa i robotnika.

Listę mówców wyczerpali dr. Ćwiakowski i sen Jędrusik, który mówił o małej reformie uposażeniowej.

Z kolei zjazd przyjął jednogłośnie rezolucję odczytaną przez sekretarza Ostrowskiego.

Uchwały zjazdu pracowniczego

Między innymi zebrani w rezolucji domagają się polepszenia doli pracowników państwowych przez zrealizowanie przynajmniej t. zw. „małej reformy”, zawierającej następujące punkty: 1) zniesienie podatku specjalnego przy uposażeniach do 500 złotych brutto, 2) przywrócenie dodatków rodzinnych, 3) zwrot wpisów i opłat szkolnych i 4) rozszerzenie państw. pomocy lekarskiej.

Poza tym prac. państw., samorz. i inst ubezp. społ. podkreślają, że stosunki drożyźniane w Zagłębiu Dąbr. usprawiedliwiają w zupełności przyznanie specjalnego dodatku lokalnego (w wysokości stosowanej na Górnym Śląsku) i uważają to za jeden ze środków do zrównoważenia szczupłych budżetów pracowniczych.

Wielką bolączką pracowników skarbowych i pocztowych jest zwyczaj zatrudniania ich w czasie nadliczbowym do 10 godzin i więcej na dobę, który powstał przez system narzucanych pracownikom planów pracy, powodujących rzekomo dobrowolną pracę w czasie nadliczbowym, co pozbawia pracownika prawa obrony.— Zebrani domagają się kategorycznie zmiany istniejących warunków przede wszystkim przez powiększenie etatów zwłaszcza w działach rachunkowo - kasowych.

Pracownicy samorządów: miejskiego, powiatowego i gminnego, domagają się jaknajrychlej realizacji naczelnego postulatu jakim jest uchwalenie przez Sejm R. P. kodeksu o służbie w samorządzie terytorialnym gwarantującego pracownikom stałość stosunku służbowego, stabilizację i jednolite normy uposażeń oraz należyte prawa emerytalne.

Do czasu ustawowego unormowania praw i obowiązków pracowniczych, pracownicy samorządowi domagają się: przywrócenia awansów: b) automatycznego szczebelowania, c) dodatku komunalnego w pełnej wysokości 15 proc, ustalenia minimum płacy na 165 zł. miesięcznie; ubezpieczenia emerytalnego we własnym zakresie wszystkich stałych pracowników samorządowych, zarówno fizycznych jak i umysłowych; przeprowadzenia akcji oddłużeniowej pracowników samorządowych; respektowanie przez władze nadzorcze uchwał podejmowanych przez organy stanowiące Związków Samorządowych w sprawie poprawy bytu pracowników samorządowych; respektowanie przez władze samorządowe reprezentantów pracowniczych w osobach przedstawicieli i członków zarządów Związków Zawodowych Pracowniczych.

Zebrani uczestnicy zjazdu wyrażają pogląd, że ciała parlamentarne i rząd nie doceniają wagi uzdrowienia panujących w przemyśle i handlu prywatnym stosunków i muszą przypomnieć najważniejsze z tego zakresu postulaty, wysuwane od dłuższego już czasu przez związki zawodowe pracowników prywatnych najemnych dotąd jednak ciągle nieuregulowane ustawowo: upowszechnianie układów zbiorowych pracy przez wydanie ustawy o rozjemstwie w zbiorowych zatargach pracy; wprowadzenie rad zakładowych na wzór istniejących na G. Śląsku, które dają delegatom pracowników swobodę obrony ich interesów zawodowych, reforma podatku dochodowego dla pracowników obarczonych rodziną; pośrednictwo pracy zwłaszcza dla młodzieży kończącej studia; przywrócenie samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych; skrócenie czasu handlu w soboty i dni przedświąteczne.

Na zakończenie zjazdu uchwalono wysłać depeszę do premiera gen Sławoj-Składkowskiego, do strajkujących pracowików firmy „Vacum Oil Company” w Warszawie oraz wyrażono uznanie staroście grodzkiemu w Sosnowcu p. R. Walewskiemu za unormowanie godzin handlu w sklepach i zakładach handlowych na terenie Sosnowca.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 6 Marzec	Dziś: Wiktora Jutro: Tomasza Wschód słońca: 7,00 Zachód słońca 16,01

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.
G. Kupferblum, ul Nowopogońska 25
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12

—o()o—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś i jutro o godz. 19 dla Związku Przyjaźni sztuka J. Szaniawskiego „Dziewczyna z lasu”.

W środę dnia 8 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Zawierciu w sali Domu Ludowego komedię W. Perzyńskiego pt. „Lekkomyślna siostra”. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Wiedza”.

W czwartek, dnia 9 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Olkuszu w sali kina „Orzeł” sztukę Jerzego Szaniawskiego pt. „Dziewczyna z lasu”. Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Bobrzeckiego.

W piątek, dnia 10 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Strzemieszycach w sali kina „Paw” sztukę J. Szaniawskiego pt. „Dziewczyna z lasu”. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bagińskiej.

— **ZEBRANIE RODZINY KOLEJOWEJ.** Rodzina kolejowa koło w Sosnowcu zawiadamia swych członków że w dn 12 bm. odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie koła w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 9, w pierwszym terminie o godz. 10.30 i w drugim terminie bez względu na ilość członków o godzinie 11.30.

Kurs księgowości
W SOSNOWCU.

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Sosnowcu w porozumieniu z dyrekcją Gimnazjum Kupieckiego S. K. P. otwiera w bliższym tygodniu na życzenie pracowników handlowych i kupieckich 3-miesięczny kurs księgowości uproszczonej, amerykańskiej i bilansoznawstwa z uwzględnieniem przepisów podatkowych.

Wykłady odbywać się będą trzy razy tygodniowo od godz. 20 w lokalu Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupc. Polsk. w Sosnowcu, Pogoń — Bracka 10.

Celem umożliwienia jak najszerszym warstwom kupieckim zapoznania się z racjonalnym prowadzeniem księgowości, opłata wynosić będzie zaledwie 10 zł. miesięcznie. Po ukończeniu kursu wydane będą zaświadczenia.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupc. Pol. w Sosnowcu, Pogoń — Bracka 10, w godz. od 8 — 15. Tamże udziela się również bliższych informacyj.

HISTORIA SPORTOWA NA TEMAT NAZWISK

Napierała, Niechciał, Drapała, Kwiczoł, Nalegała, Musioł — Noii — Wlazło.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 6 marca

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja dla gimnazjów 15.00 Audycja dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.0s Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa 16.35 Koncert solistów 17.15 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Muzyka lekka Felieton 17.25 Koncert 17.50 Pogadanka 18.45 Dialog 19.00 Audycja żołnierska 19.30 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert kameralny 21.35 Nowości poetyckie 21.55 Dzieje symfonii 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomość z Polski w języku francuskim.

KATOWICE

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.15 Płyty 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.20 Za miedzą — audycja słowno - muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 21.55 Komunikat bieżący 22.00 Koncert ork. symfonicznej z Krakowa. 23.05 Zakończenie programu.

—oOo—

Aresztowanie kupca z Polski
PRZEZ WŁADZE SOWIECKIE

Wielkie wrażenie wśród kupców i importerów w Polsce wywołało ostatnio wiadomość, że sprawa tajemniczego zaginięcia kupca z Warszawy Kostrzyńskiego, który przed rokiem wyjechał w celu nabycia transportu futer do Moskwy, wyjaśniła się.

Okazało się, że Kostrzyński od roku przebywa w więzieniu na Łubiance, oskarżony o współudział w wielkich nadużyciach w jednym z państwowych przedsiębiorstw sowieckich w „Sojusz-Pusznińie" popełnionych przez dyrektora przedsiębiorstwa Puszkarewa i wicedyrektora Witlinga.

Kostryński rzekomo współdziałał w nadużyciach umożliwiając aferzystom fałszowanie rachunków.

Rodzina Kostrzyńskiego powierzyła jego obronę mec. Leonowi Berensonowi, jednak władze sowieckie nie udzieliły adwokatowi pozwolnia na przyjazd do Rosji.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

251)

— Mylisz się, mój panie; zbrodnia jaką popełniłeś, jest jedną z tych, które społeczeństwo łatwo wybacza.

— Dlaczego?

— Ponieważ nie miała widocznej przyczyny. Gdybyś byś chciał zamordować człowieka w zamiarze zabrania mu pieniędzy, żony, albo nazwiska, byłbyś nędznikiem; gdybyś był usiłował zabić go przez zemstę, albo nienawiść byłbyś strasznym zbrodniarzem. Ale chciałeś go zabić, żeby zabić; jesteś monomanem, człowiekiem w obłędzie, dla którego nauka posiada tysiąc niezbitych argumentów czyniących go nader zajmującym. Jest to tegoczesny wynalazek, który zawdzięczam młodym sądownikom, i który spodziewam się, przyniesie owoce na moją korzyść. — Wreszcie w pośród zamętu, jaki poruszył Francję, twoja sprawa przeszła zupełnie niepostrzeżenie. Większa część ludzi, którzy cię znają, nie słyszeli o niej wcale, i zmieniwszy stosunki światowe, będziesz człowiekiem zupełnie nowym dla tych, do których wejdziesz.

— W jakiejże jestem odległości od Paryża.

— O czterdzieści mil.

— Co to za okolica?

— Gmina Vitre.

— Jakim sposobem będę mógł przybyć do stolicy bez pieniędzy?

— To do mnie nie należy.

— Ale czy jest sposób wystarania się o nie?

— Są trzy: pożyczyć, ukraść, albo zarobić, wybierzesz, który zechcesz. — Co do mnie dotrzymałem przyrzeczenia, bądź zdrów.

A kiedy przybyli do miejsca, w którym droga rozdzielała się na kilka ścieżynek, Szatan zniknął i Luizzi znalazł się w bliskości gromadki ludzi, którzy ominąć go mieli.

— Kto tu? zawołał głos silny.

— Niestety odpowiedział Luizzi, jestem nieszczęśliwym podróżnikiem, zatrzymała mnie banda rozbójników, zabrali mi pieniądze i papiery, zaciągnąwszy mnie do lasu i zbłądziłem, szukając traktu z Laval do Vitre.

Zaledwie Luizzi wymówił te wyrazy, a chłopiec dwunastoletni, który kręcił się około niego, bacznie mu się przypatrując, zawołał głosem cokolwiek pogardliwym:

— Dziadku! to jakiś pan.

— Przypatrz mu się dobrze Macieju, odpowiedział starzec.

Natychmiast po tych słowach, jakaś kobieta rzekła łagodnie:

— Czego żądasz zacny człowieku?

— Schronienia na dzisiejszą noc, jeżeli to wam nie uczyni kłopotu.

— Żadnego, panie, odpowiedział starzec; dzisiaj nie śpimy wcale; a jedna osoba mniej lub więcej przy kominie toć przecie ognia nie zabraknie; potrzebujesz zapewne rozgrzać się.

— Dziadku Brunonie, rzekł chłopiec jesteśmy niedaleko od domu, pobiegnę naprzód i powiem, że to my idziemy z siostrą Anielą i jakimś panem. Teraz już traficie, tylko idźcie prosto.

— Dobrze, odpowiedział starzec, wchodząc na ścieżkę, na którą chłopiec wpriwadził, pospieszajmy.

Luizzi dziwił się, że niewidomy tak łatwo uwierzył opowiedzianej przez niego historii, ale zdziwił się bardziej jeszcze, kiedy ten wypytywał go, mówiąc o jego zmyślonej przygodzie jak o rzeczy najnaturalniejszej.

— Czy wielu było tych co pana napadli?

— Ze dwunastu, odparł Luizzi którego próżność kazała mu nie żałować sobie liczby zwycięzców.

— A czy nie widziałeś pan pomiędzy nimi człowieka wysokiego, chudego, z kozią skórą na plecach z czerwoną czapką na kapeluszu?

— W istocie, odpowiedział Luizzi, zdaje mi się, że spostrzegłem człowieka bardzo wysokego, prawie tak ubranego, jak mówicie.

— Byłem tego pewny, rzekł niewidomy; to szajka Bertranda. Oh! gdybym był nie oślepł, łotr ten nie poważyłby się włóczyć w okolicy. Wiedzą, że dobrze strzelam, albo raczej dawniej strzelałem.

— Ależ, odezwała się siostra Aniela, która postępowała obok starca, on był dawniej waszym przyjacielem.

— Tak! tak! za czasów rzeczypospolitej, wołaliśmy razem: Niech żyje król! wierzę bardzo, że gdybym go był nie podniósł na pół umarłego w stopia la Croix Bataille, byłby dawno pogrzebiony ze świętymi kapłanami, którzy poginęli w tym dniu pamiętnym. Ale o tamtych czasach prowadziliśmy wojnę uczciwą; nie napadaliśmy na odosobnione domy, ażeby je rabować i opijać się winem; nie zatrzymywaliśmy podróżnych po drogach ażeby ich obedrzeć i okraść; bo oni zapewne zabrali ci panie wszystko?

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1 a.

Telefony: Redakcji 6 16 92, Administracji 6 14 97

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.